POSTSCRIPTUM POLONISTYCZNE, 2026 • 2 (38)
doi: 10.31261/PS_P.2026.38.02
ISSN 2353-9844

Cristina Godun
https://orcid.org/0000-0002-0018-4511
Uniwersytet Bukareszteński
Bukareszt, Rumunia

Wczesne ślady glottodydaktyki polskiej w Rumunii: podręczniki Tadeusza Gostyńskiego

Early Traces of Polish Language Teaching in Romania: The Textbooks of Tadeusz Gostyński

Abstract: This article examines two works of Tadeusz Gostyński – *Podręcznik do nauki języka polskiego* and *Gramatyka języka polskiego* (1939) – among the earliest documented materials for teaching Polish as a foreign language in Romania. Produced during a period of intense Polish-Romanian cultural relations and the rise of Slavic studies in Bucharest, these textbooks addressed the lack of suitable resources for Romanian learners. The paper outlines the historical and institutional context of Polish language instruction in Romania and analyses the structure, pedagogical principles, and limitations of Gostyński's works, marked by a minimalistic design, strong reliance on the lecturer's mediation, and the absence of phonetic and cultural components. The publication of the *Podręcznik do nauki języka polskiego* in September 1939 is interpreted as a symbolic gesture of cultural affirmation and an early form of cultural diplomacy. Despite their shortcomings, Gostyński's textbooks represent an important milestone in the history of Polish studies in Romania and provide valuable insight into the didactic practices of the late 1930s.

Keywords: Polish didactics in Romania, Polish language textbooks, cultural diplomacy, Tadeusz Gostyński

Abstrakt: Artykuł prezentuje analizę dwóch prac Tadeusza Gostyńskiego: *Podręcznika do nauki języka polskiego* oraz *Gramatyki języka polskiego* (1939), stanowiących jedne z najwcześniejszych świadectw glottodydaktyki polskiej w Rumunii. Publikacje te, powstałe w okresie intensywnych kontaktów polsko-rumuńskich i dynamicznego rozwoju slawistyki bukareszteńskiej, miały wypełnić lukę w zasobach dydaktycznych dostępnych rumuńskim studentom. Celem niniejszego tekstu jest ukazanie genezy tych materiałów oraz ich miejsca w historii nauczania polszczyzny w Rumunii. Przedstawiono kontekst akademicki i historyczny funkcjonowania lektoratu języka polskiego na Uniwersytecie Bukareszteńskim, a następnie omówiono strukturę, założenia dydaktyczne i ograniczenia opracowań Gostyńskiego. Zastosowano analizę opisową i kontekstualną, uwzględniając warstwę językową, dydaktyczną oraz historyczno-instytucjonalny charakter podręczników. Szczególną uwagę zwrócono na ich minimalizm, zależność od pracy lektora, brak komponentu fonetycznego i kulturowego oraz schematyczną konstrukcję tekstów. Wskazano również na symboliczny wymiar wydania *Podręcznika do nauki języka polskiego* we wrześniu 1939 roku, interpretując to jako akt kulturowej afirmacji i element wczesnej

dyplomacji kulturalnej. Mimo licznych uproszczeń dzieła Gostyńskiego stanowią ważny etap w dziejach polonistyki rumuńskiej i dokumentują realia dydaktyczne końca lat 30. XX wieku.

Słowa kluczowe: glottodydaktyka polska w Rumunii, podręcznik do nauki języka polskiego, dyplomacja kulturalna, Tadeusz Gostyński

Wstęp

W historii nauczania języka polskiego jako obcego w Rumunii szczególne miejsce zajmują dwa opracowania Tadeusza Gostyńskiego, który był lektorem Uniwersytetu Bukareszteńskiego: *Podręcznik do nauki języka polskiego* i towarzysząca mu *Gramatyka języka polskiego*[1], oba wydane w 1939 roku przez oficynę Bucovina. Powstały one w okresie intensyfikacji kontaktów polsko-rumuńskich oraz rosnącego zainteresowania językiem polskim w środowisku akademickim Bukaresztu, jako odpowiedź na wyraźny brak prac dydaktycznych dostosowanych do potrzeb rumuńskich studentów.

Podręczniki Gostyńskiego należą do najwcześniejszych inicjatyw systematycznego przygotowywania materiałów do nauki polszczyzny dla odbiorcy rumuńskiego i, pomimo zauważalnych niedoskonałości, stanowią prekursorskie opracowania w dziejach glottodydaktyki polskiej w Rumunii. Ich analiza pozwala odtworzyć realia dydaktyczne końca lat 30. oraz lepiej zrozumieć proces kształtowania się polonistyki rumuńskiej tuż przed wybuchem II wojny światowej. Niniejszy artykuł podejmuje próbę omówienia kontekstu powstania, struktury, założeń merytorycznych oraz znaczenia tych publikacji dla historii nauczania języka polskiego w Rumunii.

[1] Wydana jako osobna publikacja *Gramatyka języka polskiego* jest w istocie niezmienionym rozdziałem drugim *Podręcznika do nauki języka polskiego*, dlatego analiza w niniejszym artykule skupia się przede wszystkim na podręczniku.

Kontekst historyczny i instytucjonalny glottodydaktyki polskiej w Rumunii

Mimo że systematyczne nauczanie polszczyzny w Rumunii rozpoczęło się dopiero w latach 30. XX wieku, jego początki sięgają końca XIX wieku, kiedy wybitny rumuński slawista Ioan Bogdan, po studiach w Wiedniu i Krakowie, wprowadził w roku akademickim 1892/1893 pierwszy kurs praktyczny języka polskiego na Uniwersytecie Bukareszteńskim (Jeglinschi, 1982: 101–103). Jego działalność, oparta na gruntownej znajomości polskich źródeł, pokazała, że polszczyzna stanowiła niezbędne narzędzie dla badaczy historii rumuńskiej, a zapewniony tym samym dostęp do archiwów i dawnych kronik otwierał nowe perspektywy interpretacyjne.

W pierwszych dekadach XX wieku ideę tę podjął i rozwinął rumuński historyk Nicolae Iorga[2], który nie tylko podkreślał znaczenie języka polskiego dla rumuńskiej historiografii, lecz także aktywnie promował kontakty kulturalne między oboma narodami. Jego „uniwersytet ludowy" w Vălenii de Munte stał się miejscem regularnych spotkań uczonych polskich i rumuńskich. Od 1924 roku uczestniczyli w nich m.in. Stefan Glixelli[3],

[2] Nicolae Iorga – rumuński history, mediewista, eseista i polityk, jedna z najwybitniejszych postaci życia intelektualnego Rumunii w pierwszej połowie XX wieku. Autor ponad tysiąca prac naukowych, profesor Uniwersytetu Bukareszteńskiego, premier Rumunii (1931–1932) oraz założyciel Uniwersytetu Ludowego w Vălenii de Munte, który stał się ważnym ośrodkiem dialogu międzynarodowego. Iorga odegrał kluczową rolę w rozwijaniu kontaktów rumuńsko-polskich, podkreślając znaczenie polskiej kultury i historii dla rumuńskiej humanistyki oraz zapraszając polskich uczonych do udziału w kursach letnich w Vălenii de Munte.

[3] Stefan Glixelli – polski romanista i slawista, pierwszy lektor języka polskiego w Rumunii, związany z Uniwersytetem Bukareszteńskim. W latach 1924–1938 aktywnie uczestniczył w kursach letnich Iorgi w Vălenii de Munte, gdzie prowadził wykłady z literatury i kultury polskiej. Autor *Manualul de limbă polonă* (1934), pierwszego

Emil Biedrzycki[4] czy Irena Kosmowska[5], prezentując wykłady z zakresu literatury i historii Polski. Atmosfera intelektualna na „uniwersytecie ludowym" sprzyjała dialogowi międzykulturowemu, który odegrał istotną rolę w kształtowaniu rumuńskiej recepcji kultury polskiej.

W tym samym czasie w Bukareszcie zaczęły powstawać instytucje, które miały zapewnić trwałe ramy dla nauczania języka polskiego[6]. W 1928 roku w Instytucie Studiów Południowo-Wschodnich, kierowanym przez Iorgę, wprowadzono kursy praktyczne tego języka, które jako pierwszy realizował historyk Gheorghe Duzinchevici. Z kolei w 1933 roku, w ramach Katedry Języków Słowiańskich Uniwersytetu Bukareszteńskiego, utworzono pierwszy oficjalny lektorat języka polskiego. Początkowo prowadził go Józef Mikołajewski, a od 1934 roku funkcję tę objął profesor Stefan Glixelli – romanista, literaturoznawca i wybitny popularyzator kultury rumuńskiej

podręcznika do nauki polszczyzny dla Rumunów, oraz *Scurtă istorie a literaturii polone* (przeł. N.I. Herescu, Editura Datina Românească, Vălenii de Munte 1925).

[4] Emil Biedrzycki – polski historyk i publicysta, uczestnik życia kulturalnego w Rumunii w okresie międzywojennym. Występował jako prelegent na kursach letnich Iorgi, prezentując wykłady z historii Polski i zagadnień dotyczących Europy Środkowo-Wschodniej. Wspierał rozwój kontaktów polsko-rumuńskich w sferze akademickiej.

[5] Irena Kosmowska – polska działaczka społeczna, pedagog i publicystka, jedna z czołowych postaci ruchu ludowego. Po 1926 roku przebywała na emigracji w Rumunii, gdzie brała udział w kursach letnich Iorgi, prowadząc wykłady z zakresu kultury, historii i problematyki społecznej Polski. Ważna propagatorka dialogu polsko-rumuńskiego.

[6] Instytut Kultury Polskiej w Bukareszcie, otwarty 23 listopada 1937 roku, był pierwszą tego typu instytucją na świecie. Jego powstanie, poprzedzające utworzenie podobnych placówek w innych krajach, podkreśla wyjątkową intensywność relacji polsko-rumuńskich w okresie międzywojennym. Fakt, że Polska zdecydowała się zainaugurować swoją obecność kulturalną właśnie w Rumunii, świadczy o szczególnej randze, jaką nadawano temu partnerstwu.

w Polsce, który po przymusowym wyjeździe z kraju znalazł schronienie w Rumunii. Jego działalność dydaktyczna, publikacje oraz liczne wystąpienia przyczyniły się do wzrostu zainteresowania polszczyzną wśród studentów rumuńskich, a wydany w 1938 roku *Podręcznik do nauki języka polskiego* był pierwszą tego typu pracą w Rumunii.

Kulminacją wysiłków na rzecz zbliżenia kulturalnego między Polską a Rumunią było otwarcie 23 listopada 1937 roku Instytutu Kultury Polskiej w Bukareszcie. Kierownictwo powierzono Glixellemu, który nadał instytucji charakter dynamicznego centrum życia kulturalnego: organizowano wykłady, wystawy, prezentacje literackie i kursy językowe, przyciągając szerokie grono odbiorców. Instytut stał się naturalnym wsparciem dla lektoratu polonistycznego i ważnym elementem rumuńsko-polskiego dialogu intelektualnego.

Po powrocie Glixellego do Polski w 1938 roku jego miejsce w lektoracie zajął Tadeusz Gostyński, doktor nauk humanistycznych, związany wcześniej z Instytutem Studiów Południowo-Wschodnich, gdzie prowadził m.in. zajęcia z języka polskiego. Postanowił kontynuować działalność Glixellego i podjął się opracowania dwóch publikacji: *Podręcznika do nauki języka polskiego* (PdNJP) oraz *Gramatyki języka polskiego* (GJP), które zostały wydane w 1939 roku.

Gostyński, choć z wykształcenia i praktyki zawodowej był przede wszystkim historykiem i archiwistą, odegrał istotną rolę w podtrzymaniu polskiej obecności akademickiej w Bukareszcie po odejściu Glixellego. Brak formalnego przygotowania filologicznego i glottodydaktycznego pozwala lepiej zrozumieć charakter jego PdNJP: podręcznik ten jest dziełem uczonego humanisty, a nie specjalisty od nauczania języka polskiego jako obcego.

Struktura i założenia dydaktyczne podręczników Tadeusza Gostyńskigo

PdNJP jest drugą próbą opracowania materiałów dydaktycznych do nauki języka polskiego dla odbiorcy rumuńskiego. Jego struktura oraz dobór i sposób prezentacji treści odzwierciedlają zarówno ograniczenia epoki, jak i ambicję autora, by stworzyć narzędzie praktyczne, proste i możliwie przystępne dla ówczesnego odbiorcy. Jednocześnie publikacja ta nosi wyraźne piętno dramatycznego momentu historycznego, w którym się ukazała – września 1939 roku – co nadaje jej dodatkowy, symboliczny wymiar. Przed słowem wstępnym Gostyński pisze:

> Niniejszą skromną pracę dedykuję wszystkim, którzy działają na rzecz zbliżenia kulturalnego między Polską a Rumunią, z nadzieją, że ułatwi im realizację tego szlachetnego celu. Bogata kultura polska potrafiła przetrwać wszystkie ciężkie doświadczenia, jakie spotykały państwo polskie na przestrzeni wieków. Dlatego wierzę, że również obecne, trudne okoliczności nie powstrzymają tych, którzy cenią nasze dziedzictwo, przed dalszym jego badaniem i pielęgnowaniem (T. Gostyński, Bukareszt, 18 września 1939) (Gostyński, 1939b: 3).

Ten krótki komentarz metaliteracki – dodany, jak się wydaje, w ostatniej chwili, zaledwie kilkanaście dni po agresji Niemiec na Polskę i dzień po wkroczeniu Armii Czerwonej na ziemie wschodnie, czyli w momencie, kiedy państwo polskie przestawało istnieć jako byt polityczny – nadaje podręcznikowi wymiar wykraczający poza dydaktykę. Jest to gest kulturowej afirmacji, świadectwo wiary w trwałość polskiej tradycji oraz apel o solidarność rumuńsko-polską w obliczu katastrofy politycznej. Z perspektywy współczesnych badań nad dyplomacją publiczną można w tej inicjatywie dostrzec elementy działań, które dziś określilibyśmy mianem *soft power* lub wczesnych praktyk dyplomacji kultury. To przykład przedsięwzięcia, które, zapewne w sposób niezamierzony,

wpisuje się w logikę nowoczesnych strategii wykorzystujących język, edukację i kulturę jako nośniki pamięci, tożsamości i symbolicznej obecności poza krajem.

Pomimo tego, że w latach 30. XX wieku nie istniały jeszcze teorie opisujące kulturę jako narzędzie wpływu międzynarodowego, praktyka, zwłaszcza w kontekście rumuńsko-polskim, wyprzedzała refleksję teoretyczną. Podręcznik Gostyńskiego, skierowany do rumuńskich studentów i osadzony w atmosferze solidarności między oboma narodami, pełnił funkcję symbolicznego mostu kulturowego, wzmacniając obecność polszczyzny i polskiej kultury w przestrzeni akademickiej Rumunii. W tym sensie można go interpretować jako narzędzie budowania wizerunku Polski poprzez kulturę, a zarazem jako akt podtrzymywania ciągłości kulturowej narodu pozbawionego wówczas państwowości.

Podręcznik otwiera krótki wstęp, w którym autor precyzyjnie określa zakres i ambicje swojej pracy. Zaznacza, że jego celem jest przekazanie „najistotniejszych zagadnień" (Gostyński, 1939b: 4), absolutnego minimum leksykalnego i podstawowych struktur, które mają pomóc początkującemu odbiorcy w stawianiu pierwszych kroków w nauce polszczyzny. Jednocześnie zapowiada, że kwestie bardziej złożone – gramatyka, zagadnienia językoznawcze, a także elementy kultury i literatury – zostaną omówione dopiero w drugim tomie, przeznaczonym dla studentów drugiego kursu, na poziomie średnio zaawansowanym. Co więcej, autor deklaruje, że „w miarę możliwości" świadomie unika „terminów gramatycznych" oraz rozbudowanych objaśnień teoretycznych (Gostyński, 1939b: 4). Ta decyzja metodologiczna ma daleko idące konsekwencje dla struktury i zawartości podręcznika.

W rezultacie PdNJP zawiera schematyczne wprowadzenie do gramatyki, ograniczone do prezentacji alfabetu, kilku uwag o wymowie oraz krótkiej informacji na temat akcentu paroksytonicznego (Gostyński, 1939b: 68–117). Na tym kończy się przedstawienie zagadnień fonetycznych. Gostyński nie rozwija opisu systemu głoskowego, nie omawia wartości artykulacyjnych spółgłosek i samogłosek, nie wspomina o ubezdźwięcznieniu spółgłosek w określonych kontekstach fonetycznych,

a kwestie intonacji pozostają całkowicie pominięte. W efekcie część fonetyczna pełni jedynie funkcję symbolicznego wprowadzenia, podczas gdy zasadniczy ciężar opracowania przesunięty jest na morfologię i elementarne struktury fleksyjne. Wobec tak zarysowanej konstrukcji podręcznika szczególnego znaczenia nabiera zalecenie autora, by uczący się „czytali na głos teksty lekcji w celu przyswojenia możliwie poprawnej wymowy poprzez słuch" (Gostyński, 1939b: 4). Taka wskazówka, przy braku systematycznych narzędzi fonetycznych, potwierdza, że Gostyński zakładał aktywną rolę lektora w procesie nauczania.

Struktura lekcji jest jednolita: każda jednostka obejmuje zwięzły tekst opisowy, zestaw pytań kontrolnych oraz listę słówek z tłumaczeniem na język rumuński. Teksty mają charakter wyraźnie utylitarny – nie są atrakcyjne stylistycznie ani narracyjnie, służą wyłącznie prezentacji słownictwa. W *Lekcji I* czytamy: „To jest klasa. To jest ściana. To jest sufit. To jest podłoga" (Gostyński, 1939b: 5); w *Lekcji II*: „Ja zdejmuję kapelusz. Ja zdejmuję rękawiczki. Ja zdejmuję palto" (Gostyński, 1939b: 7) – są to sekwencje zdań prostych, pozbawionych kontekstu komunikacyjnego, dialogowego czy pragmatycznego. Materiały lekcyjne nie pełnią funkcji motywacyjnej ani kulturowej. Ich zadaniem jest jedynie zaprezentowanie określonego słownictwa i elementarnych struktur składniowych. Teksty zostały skonstruowane nie po to, by zaciekawić uczącego się, lecz po to, by spełnić konkretny cel dydaktyczny: dostarczyć materiału do ćwiczeń ustnych prowadzonych przez lektora.

Tematy lekcji dobrano zgodnie z klasycznym schematem podręczników pierwszej połowy XX wieku: od rzeczywistości najbliższej uczącemu się (klasa, ubrania, części ciała), przez przestrzeń codzienną (miasto, dom, mieszkanie, praca), usługi (bank, poczta, sklep, restauracja, hotel, fryzjer, lekarz), aż po zagadnienia bardziej opisowe i abstrakcyjne (pory roku, prace rolnicze, rodzina, zajęcia dnia codziennego). PdNJP obejmuje łącznie 35 lekcji, co odpowiada założeniu autora, że materiał ma wystarczyć na rok nauki na poziomie elementarnym. Jednak objętość i złożoność poszczególnych jednostek są nierównomierne: pierwsze lekcje są bardzo krótkie i oparte na prostym wyliczeniu,

podczas gdy opisy pór roku (*Lekcje VII–X*) są znacznie dłuższe i bogatsze leksykalnie.

Stopniowanie trudności wprowadzanych struktur oraz progresja materiału leksykalnego są raczej intuicyjne, a nie konsekwentnie realizowane w kolejnych lekcjach. W warstwie leksykalnej podręcznik przechodzi od słownictwa konkretnego do bardziej abstrakcyjnego, natomiast w warstwie składniowej można odnieść wrażenie, że podobna gradacja praktycznie nie występuje. Nawet w późniejszych lekcjach zdania pozostają nadal bardzo proste, parataktyczne, pozbawione konstrukcji złożonych. Brak dialogów, określonych kontekstów językowych (przedstawianie się, zapraszanie, wyrażanie opinii/prośby/zgody/sprzeciwu/odmowy, przeprosiny itp.) oraz sytuacji komunikacyjnych (rozmowa telefoniczna, rozmowa o zainteresowaniach czy choćby o pogodzie, pytanie o drogę itp.) sprawiają, że PdNJP nie realizuje funkcji operacyjnej ani samokształceniowej podręcznika jpjo. Pomimo tego, że w opracowaniu pojawiają się tematy, które w założeniu mogłyby stać się sytuacjami komunikacyjnymi (kolacja w restauracji, wizyta lekarza w domu chorego, pobyt w hotelu), ich potencjał nie został wykorzystany. Sceny te mają formę prostych wyliczeń lub krótkich narracji – np. w lekcji o restauracji autor ogranicza się do wymienienia tego, co jedzą poszczególne osoby, zamiast przedstawić dialog między kelnerem a klientami, a wizyta lekarza przybiera kształt opisu, nie zaś interakcji z chorym. W efekcie nawet tematy o istotnych walorach dydaktycznych nie realizują funkcji komunikacyjnych w dzisiejszym rozumieniu.

Po materiale lekcyjnym Gostyński umieszcza zwięzłe, niemal szkicowe kompendium gramatyczne ujęte w 25 krótkich jednostek. Autor skupia się przede wszystkim na morfologii: omawia krótko rodzaj i deklinacje rzeczownika, 4 koniugacje czasownika, tryb oznajmujący i aspekt (skondensowany w jednym, bardzo skrótowym zdaniu), a także klasyfikację zaimków (osobowe, wskazujące, dzierżawcze, względne, pytajne i nieokreślone). Kolejne lekcje poświęcone są liczebnikom (głównym, porządkowym i ułamkowym – w praktyce sprowadza się to do ich prostego wyliczenia) oraz przymiotnikowi i przysłówkowi wraz ze stopniowaniem.

Całość ma charakter syntetycznego przeglądu kategorii gramatycznych, pozbawionego komentarza teoretycznego i przykładów użycia.

Jak zauważa Bernadeta Niesporek-Szamburska, współczesny podręcznik jpjo powinien realizować trzy zasadnicze komponenty strukturalne: informacyjny, organizujący oraz orientacyjny (Niesporek-Szamburska, 2013). W podręczniku Gostyńskiego obecny jest jedynie komponent informacyjny, i to w formie skrajnie zredukowanej; brak natomiast komponentów organizującego (ćwiczeń, zadań, progresji składniowej) oraz orientacyjnego (wyraźnej struktury lekcji, hierarchizacji treści). Z perspektywy współczesnej glottodydaktyki oznacza to, że PdNJP nie spełnia podstawowych kryteriów strukturalnych podręcznika jpjo, co dodatkowo uwypukla jego pionierski, lecz metodologicznie ograniczony charakter.

Warto również zauważyć, że teksty lekcyjne są kulturowo neutralne i w pewnym sensie mają charakter ponadczasowy. Omawiane w nich czynności – prace domowe, aktywności rodzinne, codzienne zajęcia – należą do repertuaru doświadczeń, które równie dobrze mogłyby dotyczyć życia sprzed 100 lat, jak i współczesności; zmienia się jedynie sposób ich wykonywania, nie sama struktura. Opisy pór roku, prac rolniczych czy życia rodzinnego mogłyby odnosić się do dowolnego kraju Europy Środkowej. Ten ahistoryczny, uniwersalizujący styl narracji oraz fakt, że podręcznik nie wprowadza uczącego się w polską kulturę, historię ani realia społeczne, dodatkowo osłabiają jego potencjał realioznawczy.

Co więcej, świat przedstawiony w lekcjach osadzony jest jednoznacznie nie w polskiej, lecz w rumuńskiej rzeczywistości i zbudowany wokół modelowej, tradycyjnej, zamożnej rodziny: ojciec – Ion – dyrektor fabryki i głowa rodziny; matka – Elena – gospodyni, odpowiedzialna za dzieci i prowadzenie domu; dwoje dzieci (uczennica i student) oraz służąca. Role społeczne są tu wyraźnie zarysowane i odpowiadają typowemu dla epoki porządkowi patriarchalnemu. W jednej z lekcji Elena „nakrywa stół serwetką. Kładzie serwetki, widelce, noże, łyżeczki i talerze. Podaje cukier (…)", podczas gdy „służąca przynosi szklankę herbaty

dla Iona" (Gostyński, 1939b: 29) – mężczyzny i zarazem osoby o najwyższym statusie społecznym w rodzinie.

Bohaterowie podręcznika żyją więc w Rumunii; spędzają wakacje w sposób typowy dla rumuńskiej klasy średniej lat 30.: zimą jeżdżą na narty w góry, latem odpoczywają nad morzem, mają dom letniskowy na wsi, a ich jedynym doświadczeniem Polski jest krótka podróż pociągiem do Warszawy. Opis ogranicza się do neutralnej obserwacji ruchu ulicznego: „W Warszawie na rogu Alei Jerozolimskiej i ulicy Marszałkowskiej panował wielki ruch. Jechało wiele samochodów i autobusów. Na czterech rogach stali policjanci dla utrzymywania porządku" (Gostyński, 1939b: 60).

W tym kontekście można postawić pytanie: czy wybór rumuńskich, a nie polskich bohaterów był rzeczywiście najkorzystniejszy z dydaktycznego punktu widzenia? Dla rumuńskiego studenta bardziej atrakcyjne mogłyby być teksty ukazujące polskie realia społeczne, modele życia codziennego czy sposoby spędzania wolnego czasu – elementy, które naturalnie wzbogaciłyby kompetencję interkulturową, przybliżyłyby mało znaną kulturę i zwiększyłyby motywację do nauki.

Jedyną lekcją, która wprowadza więcej informacji o Polsce, jest dopiero ostatnia jednostka podręcznika – *Wiadomości o Polsce* (*Lekcja XXXV*). Zawarty tam opis ma charakter wyraźnie encyklopedyczny i koncentruje się na podstawowych danych geograficznych, demograficznych i administracyjnych: liczbie ludności, granicach państwa, głównych rzekach oraz największych miastach. Student rumuński dowiaduje się, że Polska liczy 35 milionów mieszkańców, że jej terytorium rozciąga się „od Bałtyku po Karpaty", a także poznaje listę najważniejszych miast: Warszawa, Łódź, Lwów, Poznań, Kraków, Wilno, Katowice czy Gdynia, „najmłodsze miasto Polski". Wzmianka o Zakopanem jako „zimowej stolicy Polski" stanowi jedyny element o nieco bardziej kulturowym zabarwieniu.

Mimo to lekcja ta pozostaje zaskakująco powierzchowna. Brak w niej odniesień do realiów społecznych, politycznych czy kulturowych II Rzeczypospolitej, a obraz Polski sprowadzony jest do zestawu prozaicznych faktów geograficznych. Potencjał takiego tematu, stanowiącego dobry

materiał do ukazania bogactwa życia społecznego czy kulturowej różnorodności, podobnie jak w przypadku zaprezentowania stolicy, został niewykorzystany. W efekcie także ta ostatnia jednostka nie pełni funkcji realioznawczej w ścisłym znaczeniu: nie przybliża rumuńskiemu odbiorcy polskiego życia codziennego, modelu społecznego ani kultury, lecz jedynie przedstawia elementarne dane, które mogłyby znaleźć się w dowolnym przewodniku szkolnym epoki. Uwagi te potwierdzają wcześniejsze spostrzeżenia dotyczące kulturowej monotonii materiału lekcyjnego.

Gostyński nie formułuje wprost założeń metodycznych, rezygnuje z jakiejkolwiek systematycznej refleksji nad językiem, przy czym z konstrukcji podręcznika wyłania się wyraźny model dydaktyczny, typowy dla epoki, a zarazem świadomie uproszczony. W praktyce oznacza to, że PdNJP pełni funkcję podręcznika wspomagającego, przeznaczonego do pracy pod kierunkiem lektora. Struktura materiału (krótkie teksty, listy słówek, pytania kontrolne) zakłada, że to właśnie lektor odgrywa kluczową rolę w procesie nauczania, ponieważ będzie sprawdzał wymowę, wyjaśniał zjawiska fonetyczne i gramatyczne, rozwijał kompetencje komunikacyjne na podstawie struktur lekcyjnych oraz uzupełniał braki kulturowe i realioznawcze. To wskazuje, że Gostyński traktował tekst jako materiał do głośnego czytania, powtarzania i tłumaczenia, a nie jako narzędzie rozwijania autonomii uczącego się. Składnia pozostaje elementarna, a zdania w poszczególnych jednostkach lekcyjnych są krótkie i pozbawione złożonych konstrukcji. Teksty mają charakter wyraźnie pragmatyczny: nie tworzą scen komunikacyjnych, nie uczą kompetencji dialogowych i nie wprowadzają funkcji językowych. Ich zadaniem jest jedynie zaprezentowanie słownictwa, które uczeń ma powtarzać i zapamiętywać.

Wszystko to wskazuje, że metodologia omawianej publikacji opiera się na trzech założeniach: imitacji, tłumaczeniu i wyjaśnieniach ustnych. Uczeń ma powtarzać struktury, zapamiętywać listy słówek i odpowiadać na pytania kontrolne, natomiast lektor ma wypełniać wszystkie luki – fonetyczne, gramatyczne, komunikacyjne i kulturowe. W tym

sensie PdNJP nie tyle uczy języka, ile umożliwia jego nauczanie, stanowiąc rodzaj szkicu, który dopiero w sali wykładowej nabiera pełnego kształtu. Ograniczenia te tłumaczą również późniejszą recepcję podręcznika, która koncentruje się na jego wartości historycznej, a nie metodycznej.

Recepcja podręczników Tadeusza Gostyńskiego

Jeśli chodzi o recepcję PdNJP, dostępne źródła są niestety dość skąpe, ale pozwalają na wysunięcie kilku ostrożnych wniosków. Victor Jeglinschi, opisując działalność lektoratu polonistycznego w Bukareszcie, wspomina podręcznik i gramatykę Gostyńskiego jako pierwsze narzędzia dydaktyczne stworzone specjalnie dla rumuńskiego odbiorcy (Jeglinschi, 2015: 94–98). Nie ocenia ich jakości, ale sam fakt, że wymienia je obok podręcznika Glixellego, sugeruje, że były one rzeczywiście używane w pracy lektoratu. Slawista Gheorghe Mihăilă, rekonstruując początki slawistyki bukaresztеńskiej, również odnotowuje ich istnienie, traktując je jako naturalny etap instytucjonalizacji polonistyki w Rumunii (Mihăilă, 1982).

W ostatnich latach do tej skromnej recepcji dołącza także głos Zyty Moniki Oksztul, autorki artykułu *Glottodydaktyczne dokumenty z okresu międzywojennego do nauki języka i kultury polskiej dla Rumunów*. Oksztul wydobywa z zapomnienia materiały dydaktyczne z lat 30., w tym podręczniki Gostyńskiego, umieszcza je w szerszym pejzażu wczesnej glottodydaktyki polskiej i podkreśla ich znaczenie jako świadectwa epoki. Jednocześnie odnotowuje ich ubogość pod względem informacji o Polsce i polskiej kulturze oraz monotonię i niewielką liczbę ćwiczeń leksykalnych i gramatycznych (Oksztul, 2017: 206).

Brak natomiast świadectw krytycznych, recenzji czy ocen metodologicznych, co nie dziwi, jeśli weźmie się pod uwagę kontekst wojenny oraz fakt, że polonistyka rumuńska dopiero się instytucjonalizowała

w przestrzeni akademickiej. Można więc powiedzieć jedynie tyle, że podręczniki Gostyńskiego były narzędziami pionierskimi, wykorzystywanymi w praktyce, ale nie stały się dotąd przedmiotem szerszej refleksji metodycznej ani w Rumunii, ani w Polsce.

Wnioski

Podręczniki Gostyńskiego należy postrzegać jako rezultat sprzyjającej koniunktury intelektualnej i instytucjonalnej okresu międzywojennego: intensywnych kontaktów kulturalnych między Polską a Rumunią, dynamicznego rozwoju slawistyki bukareszteńskiej oraz rosnącego zapotrzebowania na ustrukturyzowane materiały do nauki języka polskiego. Analiza struktury i treści PdNJP pokazuje, że podręcznik ma charakter skrajnie uproszczony i został pomyślany jako materiał wspomagający pracę lektora. Wioski te korespondują z deklaracją autora o ograniczeniu treści do podstawowego minimum.

Ostateczny kształt podręcznika wynika w dużej mierze z wykształcenia i doświadczenia zawodowego Gostyńskiego, który był przede wszystkim historykiem, a nie językoznawcą czy glottodydaktykiem. Brak przygotowania metodycznego tłumaczy zarówno redukcję komponentów strukturalnych, jak i nieobecność funkcji operacyjnych oraz samokształceniowych, które we współczesnych opracowaniach jpjo uznaje się za kluczowe dla rozwijania kompetencji komunikacyjnej. Z perspektywy dzisiejszej glottodydaktyki PdNJP nie spełnia więc kryteriów podręcznika do nauczania języka polskiego jako obcego, co potwierdza jego pionierski, ale metodologicznie ograniczony charakter.

Jednocześnie opracowania Gostyńskiego mają istotną wartość historyczną: dokumentują realia dydaktyczne końca lat 30. XX wieku, ukazują pierwsze próby systematycznego przygotowania materiałów do nauki języka polskiego dla rumuńskiego odbiorcy oraz odzwierciedlają ówczesne potrzeby instytucjonalne i kulturowe.

Literatura podmiotu

Gostyński T., 1939a, *Gramatyka języka polskiego. Gramatica limbii polone*, Editura Bucovina, București.

Gostyński T., 1939b, *Podręcznik do nauczania języka polskiego. Manual de limba polonă*, Editura Bucovina, București.

Literatura przedmiotu

Jeglinschi V., 1982, *Limba polonă la Universitatea din București*, w: *Din istoricul slavisticii românești*, red. E. Linţa, TUB, București, s. 100–110.

Jeglinschi V., 2015, *Relații culturale româno-polone în primele decenii ale secolului al XX-lea (1900–1945)*, Editura Universității din București, București.

Mihăilă G., 1982, *Ioan Bogdan – întemeietorul primei catedre de limbi slave din România*, w: *Din istoricul slavisticii românești*, red. E. Linţa, TUB, București, s. 21–41.

Niesporek-Szamburska B., 2013, *Od wiedzy do wyboru, czyli o strukturze i funkcjach podręcznika w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, w: *Sztuka to rzemiosło. Nauczyć Polski i polskiego*, t. 3, red. J. Tambor, A. Achtelik, Wydawnictwo Gnome, Katowice, s. 185–199.

Oksztul Z.M., 2017, *Glottodydaktyczne dokumenty z okresu międzywojennego do nauki języka i kultury polskiej dla Rumunów*, s. 193–206, https://ruj.uj.edu.pl/server/api/core/bitstreams/9e5cf455-bb7a-445d-9465-56cd14684983/content [dostęp: 26.01.2026].

CRISTINA GODUN – Professor, Department of Russian and Slavic Philology, University of Bucharest, Romania / prof., Wydział Filologii Rosyjskiej i Słowiańskiej, Uniwersytet Bukareszteński, Rumunia.

Romanian specialist in Polish studies, literary scholar, and a translator of Polish and English literature. She is an Associate Professor in the Department of Russian and Slavic Philology at the University of Bucharest. Her scholarly

output includes publications on Polish literature and Polish grammar, including a monograph on the dramaturgy of Tadeusz Różewicz, *Teatr Tadeusza Różewicza* [The Theatre of Tadeusz Różewicz] (Bucureşti 2008), a Polish-Romanian dictionary (Bucureşti 2014), and a comprehensive Polish-Romanian dictionary (Bucharest, 2019); co-author lexicographic studies. She has translated 40 works by well-known Polish writers (including Witold Gombrowicz, Andrzej Stasiuk, Olga Tokarczuk, and Szczepan Twardoch) into Romanian.

CRISTINA GODUN – rumuńska polonistka, literaturoznawczyni, tłumaczka literatury polskiej i angielskiej, profesor nadzwyczajna na Wydziale Filologii Rosyjskiej i Słowiańskiej Uniwersytetu Bukareszteńskiego. Jej zainteresowania naukowe koncentrują się wokół literatury i gramatyki polskiej. Autorka publikacji z dziedziny literatury i językoznawstwa, m.in. monografii o dramaturgii Tadeusza Różewicza *Teatr Tadeusza Różewicza* (Bucureşti 2008); *Słownika polsko-rumuńskiego* (Bucureşti 2014); *Wielkiego słownika polsko-rumuńskiego* (Bukareszt, 2019); współautorka opracowań leksykograficznych. W jej tłumaczeniu na język rumuński ukazało się 40 utworów znanych polskich pisarzy (m.in. Brunona Schulza, Witolda Gombrowicza, Andrzeja Stasiuka, Olgi Tokarczuk i Szczepana Twardocha).

E-mail: cristina.godun@lls.unibuc.ro